



mgr Maria Owczarek
X Liceum Ogólnokształcące w Radomiu

AGRESJA I PRZEMOC W TELEWIZJI

POJĘCIE AGRESJI

Większość psychologów przez agresję rozumie każde zamierzone działanie – w formie otwartej czy symbolicznej – mające na celu wyrządzenie komuś lub czemuś szkody, straty, bólu fizycznego lub cierpienia moralnego. Agresja interpersonalna jest aktem odnoszącym się do zachowań międzyludzkich intencjonalnie organizowanym w celu wyrządzenia szkody jednostce lub grupie społecznej, jest umyślnym działaniem na szkodę jednostki, którego nie da się społecznie usprawiedliwić. Agresja interpersonalna prowadzi do skrzywdzenia tych osób, na które jest ukierunkowana. W osądzie społecznym bierze się pod uwagę zarówno motyw jednostki, jak okoliczności i warunki, w których takie zachowanie występuje¹.



Mówi się o agresji przejawianej w formie czynności fizycznych, werbalnych, symbolicznych, kierowanych złością, chęcią szkodzenia innym, dążeniem do sprawienia przykrości i cierpienia. Niektórzy wymieniają także agresję związaną z wykonywaniem zadań i pełnieniem ról społecznych².

Zachowanie agresywne to atak kierowany przeciw określonym osobom lub rzeczom. Może ono mieć formę zachowań napastliwych lub destruktywnych o bezpośrednim lub pośrednim charakterze. Do bezpośrednich zachowań napastliwych należą proste zachowania cechujące się stosunkowo krótkimi atakami fizycznymi, stosowanymi także przy użyciu prostych narzędzi. Agresja w sensie ogólnym wyraża się często w formie złożonych zachowań napastliwych i przybiera wówczas postać bójek, zastraszania kogoś, niesprawiedliwego traktowania. Pośrednie zachowania napastliwe występują zazwyczaj jako dokuczanie, przeszkadzanie, polegają także na niszczeniu lub uszkodzaniu rzeczy stanowiących własność osoby będącej przedmiotem agresji.

Mianem agresji jawnej określaną jest agresja fizyczna, werbalna lub ekspresyjna agresja bezpośrednia. Agresję słowną, przyjmującą na przykład postać oszczerstw, pomówień itp. nazywa się pośrednią. Niektórzy wyróżniają także agresję spontaniczną „gorącą” i instrumentalną „zimną”, podejmowaną z premedytacją. Ekstre-

¹ A. Frączek, *Agresja i przemoc wśród dzieci i młodzieży*, „Remedium”, 1997, nr 11.

² J. Danilewska, *Agresja u dzieci – szkoła porozumienia*, Warszawa 2002, s. 8.



malna forma agresji przyjmuje postać okrucieństwa i polega na fizycznym lub psychicznym niszczeniu żywej istoty w sposób szczególnie gwałtowny i wymyślny³.

Agresja bezpośrednia polega na ataku skierowanym wprost na określoną osobę lub rzecz. Agresja pośrednia powoduje szkodę lub przykrość osobie, na którą skierowana jest intencja, chociaż do bezpośredniego ataku nie dochodzi. Agresja słowna wyraża się w formie wypowiedzi poniżających, gróźb czy wprowadzania w błąd.

Manifestując agresywne zachowania, dzieci szukają jak najskuteczniejszych sposobów grożenia czy też ranienia rówieśników, w zależności od płci stosują jednak odmienne metody. Chłopcy posługują się częściej agresją fizyczną, natomiast dziewczynki odwołują się częściej do interakcyjnych i społecznych form krzywdzenia werbalnego, np. godzą w związki przyjacielskie, rozpowszechniają krzywdzące informacje itp.

Najlepiej udokumentowaną klasyfikacją agresji okazuje się rozróżnienie pomiędzy jej odmianą impulsywną i instrumentalną. Agresja impulsywna występuje jako reakcja na subiektywnie odebrane zagrożenie, a agresja instrumentalna zmierza do osiągnięcia określonego celu i wiąże się bardziej z zachowaniami o charakterze demoralizująco-przestępczym.

Przez agresję niektórzy określają zdolność jednostki do aktywnego kontaktu z drugim człowiekiem wyrażającą najróżniejsze formy samopotwierdzenia, włącznie z bardzo brutalnymi środkami wyrazu. Jako przykład mogą tu służyć najprostsze formy nawiązywania przez dzieci kontaktu w postaci potyczek o charakterze zabawowym. W późniejszym okresie życia zdolność ta wyraża się w realizacji własnych potrzeb i zdolności bez liczenia się z interesem innych ludzi. W tym kontekście mówi się o agresji konstruktywnej i destruktywnej.

Na ogół jednak w definicjach agresji akcentowane są dwa zasadnicze elementy: agresywne zachowanie niesie ze sobą negatywne skutki dla ofiary oraz jest intencjonalne, przy czym sprawcę opisuje się jako pragnącego zranić bądź uszkodzić fizycznie lub psychicznie ofiarę.

Niektórzy autorzy mówią o przejawach agresji już w wieku niemowlęcym, traktując ją jako uwarunkowaną biologicznie cechę ludzką. Inni natomiast dopatrują się agresji dopiero w wieku późniejszym. Wrodzone tendencje agresywne już w wieku poniżej sześciu miesięcy mają wskazywać na spontaniczną, niedestruktywną sensomotoryczną aktywność zmierzającą do poznawania otoczenia. Destruktywna strona aktywności to nieprzyjemne zachowania wynikające z negatywnego doświadczenia i związanej z nim frustracji.

Agresywnością nazywa się na ogół stałą gotowość do reagowania agresją na tzw. sygnały wywoławcze oraz gotowością do percepcji tych sygnałów. Jednostkę przejawiającą taką stałą gotowość czy tendencję, określa się mianem agresywnej.

³ J. Surzykiewicz, *Agresja i przemoc w szkole. Uwarunkowania socjoekologiczne*, Warszawa 2000, s. 11.



Daje się przy tym często zauważyć brak umiejętności kontrolowania reakcji, a także manifestowanie postawy wrogości do otoczenia⁴.

Światowe badania wskazują, że około 10% dzieci i młodzieży charakteryzuje się „ciągle na nowo powtarzającymi się objawami dys socjalnych i napastliwych zachowań agresywnych”, w tym blisko 9% stanowią chłopcy, 2% – dziewczęta. Zatem nazwa „jednostki agresywne” dobrze by do tych osób przystawała⁵.

Rozmiar zjawiska zaburzeń czy społecznego niedostosowania dzieci i młodzieży stale wzrasta. Jeszcze w latach siedemdziesiątych w szkołach podstawowych kształtował się on na poziomie 2–3%, a w domach dziecka – 17%. Sondaże przeprowadzone w ostatnich latach sygnalizują gwałtowny wzrost tych wskaźników we wszystkich środowiskach wychowawczych. W szkołach podstawowych omawiane zjawisko dotyczy nawet kilkunastu procent uczniów, a w domach dziecka ponad 30%⁶.

Najczęstszym aktem przemocy w szkole podstawowej jest bójka lub pobicie dla okazania wyższości. W miarę dorastania ta forma okazywania wyższości zanika, natomiast pojawiają się bójki pod wpływem alkoholu, co również może być związane z motywem dominacji w grupie rówieśniczej. Wśród aktów przemocy szczególne znaczenie mają „pobicie do utraty przytomności” (12% spośród aktów przemocy w szkole podstawowej) oraz pobicia, jakich się dopuszczają dziewczęta (16%). Wyniki te należy traktować ostrożnie, gdyż nie uwzględniono w nich częstotliwości występowania agresji. Nawet jeśli badany uczeń zachował się w opisany agresywno-przestępczy sposób w ciągu całej kariery szkolnej tylko jeden raz, już zaważyło to na statystyce przestępczości.

ZŁOŻONE POSTACIE AGRESJI

Przyjmując jako podstawę klasyfikacji rozmaite interpretacje badań nad genezą agresji wyróżnić można agresję patologiczną, frustracyjną, naśladowczą i instrumentalną. Rozstrzygnięcie, który z wymienionych rodzajów agresji jest w konkretnym przypadku dominujący, bywa w praktyce bardzo trudne lub wręcz niemożliwe. W wychowaniu już u dzieci w wieku szkolnym (a nawet i wcześniej) trzeba brać pod uwagę występowanie złożonych postaci agresji. Przecież każdy człowiek przeżywa rozmaite frustracje, obserwuje zachowania innych ludzi, jest poddawany świadomym oddziaływaniom wychowawczym oraz wpływom grup społecznych (rówieśniczych).

Prawdopodobnie siła, częstość występowania agresji, rodzaj manifestowanych zachowań zależą, tak jak w ogóle osobowość człowieka, od zadatków wrodzonych, aktywności własnej, wpływów środowiska i od wychowania. W każdym przypadku agresji można teoretycznie wyróżnić kilka czynników:

⁴ J. Danilewska, *Agresja u dzieci...*, dz. cyt., s. 10.

⁵ J. Surzykiewicz, *Agresja i przemoc...*, dz. cyt., s. 18.

⁶ B. Urban, *Zachowania dewiacyjne młodzieży*, Kraków 1998, s. 17.



1. Wrodzony – u wszystkich ludzi występuje mniej więcej w jednakowym stopniu. Większe różnice w tym zakresie determinują w szczególnym stopniu agresję patologiczną. Czynniki te trzeba uwzględniać w wychowywaniu, dostosowując działania do wrodzonych możliwości dziecka.
2. Aktywnościowy – stwarzający różne możliwości w zakresie zdobywania przez dziecko doświadczeń. Bardziej aktywne dziecko wcześniej i częściej jest narażone na przypadkowe konflikty i związane z nimi frustracje. Będzie więc prawdopodobnie częściej nagradzane i karane, zatem szansę wyuczenia się agresywnych, ale również nieagresywnych sposobów zachowania będą większe. Wychowując, możemy się starać stymulować aktywność dziecka lub hamować nadmierną aktywność.
3. Frustracyjny – zależy w dużym stopniu od środowiska i postaw rodzicielskich.
4. Naśladowczy – zależy głównie od środowiska. Można go modyfikować przez wychowanie, dostarczając odpowiednich wzorów do naśladowania lub wpływając na środowisko dziecka, zwłaszcza domowe.
5. Instrumentalny – w szczególnie dużym stopniu zależy od pozostałych czynników oraz od wpływów wychowawczych.

Wszystkie wymienione czynniki są dynamicznie ze sobą powiązane, zwłaszcza przez powszechnie funkcjonujące mechanizmy uczenia się. Pozwala to sądzić, że nie istnieje (u dzieci w wieku szkolnym i u ludzi dorosłych) agresja w postaci prostej. Nie ma prostej agresji naśladowczej, chociażby dlatego, że zazwyczaj zachowania naśladowcze są częściej nagradzane, czyli stają się jednocześnie zachowaniami instrumentalnymi. Prawdopodobnie agresja frustracyjny także nie istnieje w czystej postaci. Reakcje na frustrację, nawet jeśli są agresywne (a przecież nie zawsze tak się dzieje), różnią się formą. Podlegają one modyfikacji głównie w wyniku naśladowstwa i uczenia się instrumentalnego. Wybór agresywnej lub nieagresywnej reakcji na frustrację zależy też w dużej mierze od dostarczanych dziecku wzorów do naśladowania lub bywa uwarunkowany instrumentalnie. Można by jedynie przypuszczać, że agresja naśladowcza występuje bez uprzedniego przeżycia frustracji. Jednak każdy człowiek przeżywa rozmaite frustracje, więc – biorąc pod uwagę bardziej odległy ich wpływ (nie tylko według formuły „frustracja – agresja”) – wolno sądzić, że również czynnik naśladowczy ma swój udział w przypadku agresji każdego człowieka.

Jeśli dziecko zachowuje się agresywnie częściej niż jego rówieśnicy, jest możliwe, że przyczyna została uwarunkowana czynnikiem pierwszym, drugim lub trzecim, a nawet wszystkimi trzema łącznie.

Czynniki: frustracyjny, naśladowczy i instrumentalny łącznie można nazwać doświadczeniowym. Na jego istnienie zwracają uwagę psychologowie humanistyczni, przyznając mu szczególnie doniosłą rolę w zakresie społecznego i emocjonalnego rozwoju człowieka, który uczy się na podstawie własnych subiektywnych do-



świadczeń. Jakość tych doświadczeń sprawia, że potencjalne właściwości rozwojowe dziecka realizują się lub zostają zablokowane i wtedy zaczyna ono przejawiać zachowania zaburzone, np. agresywne.

Szczególnie złożona wydaje się ta postać agresji, która wiąże się z lękiem rozumianym jako cecha lub bardziej ogólnie jako emocja⁷. Lęk o charakterze społecznym, określanym czasem jako nieśmiałość, także wiąże się z agresją.

J. Ranschburg porównuje lęk i agresję do dwustronnego płaszcza: „społeczna agresja i lękliwość są dwiema stronami tego samego zjawiska (...) jeśli strona lękliwa jest na zewnątrz, agresja skierowuje się do wewnątrz, jeśli natomiast agresja znajduje się na wierzchu, wewnątrz z pewnością będzie można odnaleźć lękliwość”. Dzieci z silnym lękiem społecznym w sytuacjach oceny reagują silną, nie zawsze uświadomioną wrogością wobec osób oceniających. Wrogość ta bardzo rzadko bywa wyrażona otwarcie, ale można znaleźć dzieci lękliwe zachowujące się w sposób wrogi i agresywny⁸.

Wyjaśnienia związku między lękiem społecznym dzieci i agresją można dokonywać na gruncie omawianej wyżej teorii Dollarda i Millera, wskazującej na frustrację ważnych potrzeb jednostki, jako źródło agresji. Frustracja nie musi jednak pojawiać się w wyniku działania osób czy innych czynników zewnętrznych, lecz ze względu na swoiście ukształtowaną strukturę osobowości niektórych ludzi.

Taką interpretację przeprowadza B. Harwas-Napierała. Autorka przyjmuje, że niektóre osoby cechuje nastawienie na zagrożenie społeczne, co przejawia się przewidywaniem w sytuacjach kontaktów interpersonalnych negatywnej oceny ze strony innych uczestników interakcji. Naturalną konsekwencją tego nastawienia jest wycofywanie się z kontaktów społecznych, co nie sprzyja zaspokojeniu potrzeby związanej z tymi kontaktami. Frustracja tak ważnej potrzeby, jak potrzeba kontaktów interpersonalnych, może w niektórych przypadkach wywołać agresję⁹.

Niezależnie od przyjęcia takiej lub innej teorii psychologicznej, na gruncie której można by rozmaicie interpretować zmiany w zachowaniu człowieka, oczywiste pozostaje twierdzenie, iż zachowanie człowieka jest, przynajmniej w pewnym stopniu, efektem uczenia się. O ile można obawiać się, że trudne lub wręcz niemożliwe jest dokonywanie zmian wychowawczych w zakresie tendencji wrodzonych, o tyle to, co powstało przez uczenie się, można także w ten sposób zmienić pod warunkiem rozpoczęcia procesu oduczania (przeuczenia) wtedy, kiedy zachowania niepożądane są słabo utrwalone, nie są jeszcze stałą cechą osobowości. Właściwie tylko takie stanowisko pozwala nam z optymizmem planować i podejmować pracę wychowawczą z dziećmi agresywnymi. Pozostaje rozważyć, jak zapewnić warunki efektywnego uczenia się. W tym zakresie zdanie psycho-

⁷ D. Kubacka-Jasiecka, *Adaptacyjno-obronne mechanizmy i funkcje młodzieżowych zachowań agresywnych*, [w:] *Agresja wśród dzieci i młodzieży. Perspektywa psychoedukacyjna*, red. A. Fraczek, I. Pufal-Struzik, Kielce 1996, s. 145.

⁸ J. Ranschburg, *Lęk, gniew, agresja*, Warszawa 1980, s. 14.

⁹ B. Harwas-Napierała, *Nieśmiałość dziecka*, Poznań 1979, s. 46.



logów i pedagogów humanistycznych różni się zasadniczo od poglądów tych, którzy wiążą wychowanie z utrwalaniem lub hamowaniem pewnych zachowań poprzez warunkowanie oparte na osiągnięciach behawioralnej teorii zachowania.

Oba stanowiska uwzględniam w dalszych częściach książki zawsze, gdy prezentuję kwestie wychowania i profilaktyki agresji.

CZYNNIKI WYWOŁUJĄCE AGRESJĘ U DZIECI

Większość dzieci bywa agresywna, zarówno fizycznie, jak i słownie. Czynnikiem wywołującym agresję jest bieda, patologia, „dostępność” reakcji agresywnych i wiara w skuteczność przemocy.

Dzieci dorastają w zróżnicowanym otoczeniu, na które składa się najbliższa rodzina, szkoła i dzielnica, miasto, wspólnota religijna, kultura i kraj. Wszystkie te czynniki wywierają wpływ na jego rozwój.

UBÓSTWO

J. Coie i K. Dodge w swoim przeglądzie literatury na temat agresji i społecznych postaw w dzieciństwie i okresie dorastania zwracają uwagę na wiele danych łączących agresję fizyczną z ubóstwem. Szczególnie badania nad liczbą przestępstw z użyciem przemocy wykazują, iż ich występowanie koncentruje się w ubogich dzielnicach miast. Nie oznacza to, iż ubóstwo należy zawsze utożsamiać z przestępstwem, ale raczej, że jest ono jednym z wielu czynników ryzyka mogących zwiększać występowanie zachowań agresywnych. Samo w sobie ubóstwo nie ma istotnego znaczenia, ale w połączeniu z innymi czynnikami ryzyka znacząco wpływa na zwiększenie poziomu agresji¹⁰.

Ponadto badacze, wiążąc biedę z przemocą, zadali pytanie, dlaczego w ogóle ubóstwo powinno być traktowane jako czynnik ryzyka. Zgodnie z jedną z hipotez bieda oddziałuje raczej na rodziców małych dzieci niż na nie same. To rodzice doświadczają stresu związanego z zapewnieniem swoim dzieciom godziwych warunków życia, a ubóstwo w znacznym stopniu zwiększa ten stres. Może to wpłynąć destabilizująco na dorosłych, na ich zdolność skutecznego kontrolowania zachowań dziecka oraz na jakość więzi rodzinnych. W ten sposób dzieci doświadczają skutków biedy pośrednio, poprzez wpływ niedostatku na zachowania rodziców.

Młodzież w dzielnicach miast silnie zagrożonych patologią, stykając się z działalnością różnego rodzaju grup przestępczych oraz osób handlujących narkotykami, przejmuje negatywne wzorce. Nastolatki są świadkami aktów agresji i znają osoby, których dotknęła przemoc. Może to wzbudzić w nich chęć dołączenia do grup rówieśników angażujących się w tego typu społeczne zachowania oraz je wywołujących. Jest jednak oczywiste, iż ubóstwo jest tylko jednym z wielu

¹⁰ S. Guerin, E. Hennessy, *Przemoc i prześladowanie w szkole*, Gdańsk 2004, s. 15.



czynników wpływających na rozwój dzieci żyjących w takim otoczeniu oraz że większość nie zaangażuje się w tego typu zachowania jedynie z powodu ubóstwa swojej rodziny. Wyniki badań wskazują, iż niektórzy rodzice w biednych rejonach w bardzo zdecydowany sposób nadzorują postępowanie swoich nastoletnich dzieci, zapobiegając ich uczestnictwu w działaniach społecznych.

PRZEMOC W TELEWIZJI

Przemoc w telewizji i jej wpływ na dzieci stanowi przedmiot licznych dyskusji na temat oddziaływania mediów na młodego człowieka. W latach sześćdziesiątych XX wieku grupa dzieci uczestniczyła w badaniach psychologicznych dotyczących efektów oglądania w telewizji scen przemocy z udziałem dorosłych. Wyniki tych badań są powszechnie znane i do tej pory cytowane w różnych źródłach. Wykazały one, iż agresja płynąca z ekranu ma bezpośredni wpływ na zachowanie dziecka. Prowadzone są obecnie podłużne obserwacje dziecięcych nawyków oglądania telewizji, które uwzględniają związek pomiędzy liczbą scen przemocy oglądanych w telewizji a wzrostem poziomu występowania zachowań agresywnych młodych widzów. Na podstawie wielu tego typu badań w różnych krajach J. Coie i K. Dodge formułują twierdzenie, iż z wyjątkiem niewielu przypadków oglądanie programów telewizyjnych pełnych przemocy skutkuje wzrostem agresywnych zachowań u dziecka w okresie najbliższych trzech lat. Teza ta jest spójna ze statystycznymi kryteriami przyjętymi podczas badania wyników wzrostu agresji u dzieci. Innymi słowy, jeśli dziecko wykazujące duży poziom agresji oraz dziecko cechujące się niskim jej poziomem przyswoją sobie tę samą „dawkę” telewizyjnych scen przemocy, to poziom ich agresji proporcjonalnie wzrośnie. Udowodniono również, że związek pomiędzy oglądaniem telewizji a przemocą opiera się nie tylko na fakcie, iż dzieci mające tendencję do zachowań agresywnych chętniej oglądają programy telewizyjne.

Młodzi ludzie wciąż uczą się nowych form zachowań. Oglądając przemoc w telewizji, dowiadują się, że określonego rodzaju zachowanie jest akceptowane w wypadku niektórych ludzi. Staje się to w pewien sposób ich wewnętrznym usprawiedliwieniem. Innymi słowy, mogą sobie przyswajać nowe formy agresywnego zachowania, równocześnie znajdując wytłumaczenie dla tego typu zachowań (np. bo ofiara „sobie zasłużyła”). Tak jak osoba dorosła może wierzyć w to, że jest usprawiedliwiona, kiedy gniewnie trąbi na innego kierowcę, ponieważ ten „kiepsko prowadzi”, tak samo dziecko uczy się uzasadniać swoje agresywne działania.

Ekran telewizyjny nie jest jedynym źródłem agresywnych wzorców dla młodego człowieka. Bardzo ważne jest dostrzeżenie innych powodów agresywnych reakcji dziecka oraz tych kontekstów, w których może ono rozwijać swoją wiedzę o przewidywanych skutkach przemocy.



Dzieci uczą się agresywnych reakcji, obserwując rodziców, innych dorosłych bądź starszych kolegów. Młody człowiek przyswaja również zachowania nauczycieli, starszych kolegów, idoli sportowych i telewizyjnych. To oni „uczą” go, że agresja jest społecznie akceptowana, co prowadzi do tego, iż najprawdopodobniej przejmie on tego typu zachowanie.

Istnieje wiele okoliczności, w których dziecko uczy się – zarówno poprzez własne doświadczenia, jak i obserwowanie innych – że przemoc może pomóc w osiągnięciu pożądanego celu. Jeśli małe dziecko spycha kolegę z rowerka po to, aby samemu się na nim przejechać, i zachowanie to nie zostanie zganione, to zyskuje ono przekonanie o pomocnej roli agresji. J. Coie i K. Dodge sugerują, że otoczenie przyzwalające dziecku na zachowania agresywne, akceptujące przemoc lub nagradzające tego rodzaju zachowania wpływa w znacznym stopniu na wzrost niepożądanych zachowań.

AGRESJA UCZNIOWSKA

W szkołach podstawowych do najczęściej zauważanych przejawów agresji fizycznej wśród uczniów zalicza się: pobicia i bójki (69,0%), przestraszenie (41,5%), odbieranie siłą (32,3%), niszczenie cudzych rzeczy (30,2%), niszczenie sprzętu szkolnego (27,4%), zachęcanie do bicia (22,5%), wymuszenia (20,4%), bicia młodszych kolegów (15,4%). Agresja słowna uczniów wyraża się w: groźeniu pobiciem (85,9%), napastliwych wypowiedziach – ataku słownym, straszeniu, odpędzaniu, groźbach (88,9%), przezywaniu, przekleństwach, ordynarnych odzywkach (74,6%), wyśmiewaniu się (58,4%), kłótniach (58,4%), groźeniu skarżeniem (38,9%)¹¹.

Agresja słowna występuje we wszystkich szkołach, na wsi i w mieście. Wielkość szkoły także nie odgrywa tu roli. W bardzo małych szkołach występuje jedynie mniej aktów wandalizmu.

Najbardziej charakterystyczne są bójki między rówieśnikami, agresywne zabawy w postaci przestraszania, niszczenia cudzej własności. Jeśli chodzi o gwałtowną agresję fizyczną, to wśród badanych 284 szkół podstawowych w roku szkolnym 1994/1995 zaistniała potrzeba interwencji lekarskiej w 176 przypadkach. Do najczęściej spotykanych obrażeń należały: potłuczenia, złamania, wstrząśnienia mózgu. W 56 przypadkach zachowań agresywnych uczniów interweniowała policja¹². Uczniowie najczęściej używali noża, procy, pejcza, lotki z igłą, kastetu, kija, petardy; rzadziej pistoletu gazowego i miotacza ognia.

Agresja wśród dzieci na terenie szkoły przejawia się również w postaci aktywności grupowej.

¹¹ G. Miłkowska-Olejniczak, *Kto rządzi w polskiej szkole? Czyli o agresji dzieci i młodzieży w sytuacjach szkolnych*, [w:] *Nauczyciel – uczeń. Między przemocą a dialogiem obszary napięć i typy interakcji*, red. M. Dudzikowa, Kraków 1996, s. 96.

¹² Tamże, s. 98.



A. Frączek, powołując się na norweskiego specjalistę od spraw agresji i profilaktyki młodzieży D. Olweusa, zwraca uwagę na dwa ważne aspekty tej postaci agresji. Po pierwsze napastowanie fizyczne w formie bicia lub innych dokuczliwości podejmowane jest intencjonalnie przez zorganizowaną grupę dzieci wobec kolegów z bliskiego otoczenia, z tej samej lub młodszej klasy. Po drugie – relacje między grupą agresorów (napastników) a grupą ofiar (napastowanych, wyniszczanych) są asymetryczne w zakresie możliwości użycia siły. Ofiary agresji nie są w stanie skutecznie przeciwdziałać, przeciwstawiać się złemu traktowaniu przez agresorów¹³.

Grupowa forma agresji, zwana często przemocą, zaczyna stanowić coraz poważniejszy problem w praktyce pedagogicznej szkoły. Z różnych badań wynika, że około 15–16% młodzieży między 7 a 16 rokiem życia włącza się w takie interakcje; w tym około 9% stanowią ofiary napaści ze strony kolegów szkolnych. Najwcześniej i najsilniej manifestuje się taka zorganizowana przemoc w szkołach zawodowych i gimnazjach. Najmniej zauważalna jest w liceach ogólnokształcących, co wynikać może z faktu, iż wyraźną większość stanowią tam dziewczęta. To właśnie chłopcy, zwłaszcza fizycznie silniejsi od rówieśników, częściej manifestują przemoc. Bezpośrednia przemoc fizyczna przypominająca wojskową „falę” jest łatwiejsza do zauważenia przez nauczycieli niż pośrednia – charakterystyczna raczej dla dziewcząt, polegająca na intrygach, oszczerstwie.

W ostatnich latach daje się zauważyć obniżenie wieku sprawców przemocy zorganizowanej. Nawet skrócenie nauki w szkole podstawowej do lat sześciu nie chroni dzieci młodszych przed zetknięciem się z jej przejawami. Do opisu tego zjawiska posłużono się informacjami przedstawionymi przez H. Rylke. Odnoszą się one wprawdzie do szkoły ośmioletniej, lecz warto się z nimi zapoznać, ponieważ obecnie także zdarzają się w szkole podstawowej przypadki grupowego wymuszania pieniędzy i przedmiotów, wykluczania z grupy, przezywania, a niekiedy nawet pewne próby przemocy fizycznej podobne do wojskowej „fali”¹⁴.

Głównymi ofiarami są uczniowie klas młodszych, zwłaszcza pierwszoklasiści. Często zabierane są im pieniądze – siłą, szantażem lub „w zamian za ochronę przed biciem”. Padają ofiarami bicia, znęcania się psychicznego, odbierania osobistych przedmiotów, niszczenia rzeczy. W starszych klasach uczniowie są zapraszani do przechodzenia na stronę agresorów. Ofiary dowiadują się, że nie wolno im wyjawiać zajścia, wskazać uczestników, bo inaczej czekają ich poważniejsze represje¹⁵.

Istnieje prawdopodobieństwo, że w każdej klasie szkolnej znajduje się kilku agresorów i kilka ofiar. W sensie dosłownym z sytuacją przemocy zorganizowanej mamy do czynienia, gdy osoba słabsza (ofiara) wystawiana jest przez dłuższy czas na negatywne działania grupy osób silniejszych (agresorów).

¹³ A. Frączek, *Agresja i przemoc...*, dz. cyt., s. 113.

¹⁴ H. Rylke, *Przemoc dzieci wobec dzieci*, „Remedium”, 1997, nr 1.

¹⁵ H. Rylke, *Powstawanie tendencji do przemocy*, „Remedium”, 1997, nr 2.



Te negatywne oddziaływania to dokuczanie, bicie, przezywanie, wyszydzanie, zabieranie pieniędzy i przedmiotów, niszczenie rzeczy. Istnieją też bardziej zakamuflowane formy przemocy pośredniej, częściej stosowane przez dziewczęta niż przez chłopców. Należą do nich oszczerstwa, intrygi, wykluczanie z grupy, naznaczanie i izolowanie.

Interwencja nauczyciela podczas jednej z pierwszych prób takiego zorganizowanego działania kilkorga dzieci wobec jednego z nich, nieumiejącego samodzielnie się obronić, może skutecznie ustrzec przed poważniejszymi, bardziej odległymi konsekwencjami wychowawczymi.

Brak reakcji ze strony nauczycieli na występujące w ich obecności akty agresji, ignorowanie skarg dzieci – ofiar agresji, jak również informacji o przemocach wywołują poczucie bezkarności i sprzyjają szerzeniu się agresywności wśród dzieci oraz zaburzeń osobowościowych agresora i jego ofiary. Sprzyja temu również niepodjęcie tematu agresji w rozmowach z całą klasą, jak również z rodzicami.

Przeciwdziałanie agresji uczniowskiej jest bardzo trudne i nie zawsze kończy się sukcesem. Efekty pracy nauczycielskiej bywają nieraz odległe w czasie lub zachodzą w psychice dzieci i pozostają niezauważone. Najważniejsze jest, by nigdy nie rezygnować z podejmowania wysiłków. Poczucie bezradności paraliżuje działania – nie wolno się mu poddawać, nawet jeśli nie zawsze i nie wszystko udaje się nam osiągnąć.

Osobowość dziecka kształtuje się przede wszystkim pod wpływem rodziny. Gdy wstępuje ono do przedszkola, a potem do szkoły, staje wobec nowych problemów interpersonalnych w kontaktach z rówieśnikami, z dziećmi starszymi i młodszymi oraz z nauczycielami. Pojawiają się trudne do przezwyciężenia napięcia i konflikty. Wsparcia ze strony rodziców nikt wówczas nie zastąpi. Okazanie zrozumienia dla ciężkich przeżyć i pomoc w sytuacjach przerastających możliwości psychiczne i fizyczne samego dziecka znakomicie ułatwiają prawidłowy rozwój osobowości.

Do najtrudniejszych sytuacji należą zwykle te, gdy dziecko staje się ofiarą agresji – przemocy ze strony przeważającej siły kolegi, grupy kolegów lub nauczyciela. Wsparcie psychiczne rodziny oraz interwencja w postaci rozmowy z nauczycielami są wówczas niezbędne. Nie należy czekać, że problem sam zniknie. Jest raczej prawdopodobne, że skomplikuje się i urośnie do rozmiarów trudnych do rozwiązania nawet dla dorosłych.

Nie mniejsze wsparcie należy się dziecku, które samo zachowuje się agresywnie wobec innych, zwłaszcza słabszych. Spokojna rozmowa, w której okażemy ciepło i zrozumienie dla jego trudności w radzeniu sobie z przykrymi stanami emocjonalnymi oraz stanowczość w domaganiu się zaprzestania takich zachowań, zapewnią lepszy wpływ wychowawczy niż jakakolwiek kara. Zanim jednak zaczniemy się domagać zmian, należy upewnić się, że interwencja jest konieczna. Nie należy rozwiązywać za dzieci wszystkich problemów, które zgłoszą.



Psychologowie uważają, że u ofiary przeżywającej często głębokie uczucie poniżenia i upokorzenia, strachu, wstydu oraz dezorientacji dochodzi po pewnym czasie do obniżenia poczucia własnej wartości oraz samooceny, do izolacji społecznej, a nawet do tendencji autodestrukcyjnych. Utrwała się u niej syndrom ofiary.

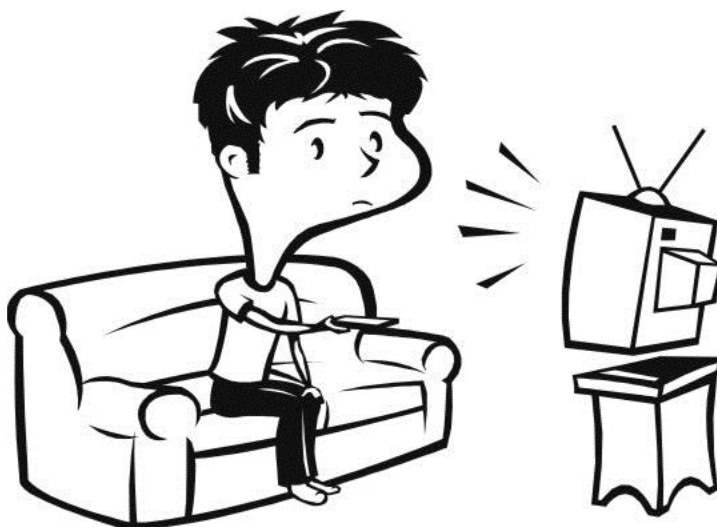
U agresora po okresie bezkarnego stosowania przemocy utrwali się niewłaściwy wzorzec zachowania, obniży poczucie odpowiedzialności za własne działania. Zacznie on czerpać poczucie mocy z poniżania innych i zadawania im bólu, a nawet wejdzie w strefę bezprawia.

Biorąc pod uwagę wskazane skutki odległe, można uznać, że agresja stanowi zagrożenie dla rozwoju zarówno agresorów, jak i ich ofiar. W grupie rówieśniczej, jaką stanowi klasa szkolna, istnieją pewne czynniki sprzyjające szerzeniu się agresji, które również daje się zauważyć w analizowanym przykładzie. Należą do nich: naśladowanie modelu przez dzieci oraz obniżenie kontroli nad bodźcami pobudzającymi do agresywnych zachowań w grupie. Prawdopodobieństwo naśladowania dziecka agresywnego jest tym większe, im bardziej jest ono popularne, podziwiane, atrakcyjne.

Czyny wykonywane z silnym zaangażowaniem emocjonalnym, jak to ma zazwyczaj miejsce w grupie rówieśniczej, sprawiają, że zdolność hamowania, powstrzymywania się od pewnych zachowań maleje. Obecność innych osób przy biciu czy poniżaniu ofiary – które wprawdzie nie współdziałają, lecz również nie protestują – zmniejsza poczucie winy i osobistej odpowiedzialności uczestników zajęcia¹⁶.

Uczniowie odnoszą się również agresywnie do nauczycieli. Skala zjawiska nie wydaje się tak wielka, jak przemocy wśród samych uczniów, ale również stale rośnie. Przyczyną są zazwyczaj niesprawiedliwe – według uczniów – oceny oraz niezgadanie się z opinią nauczyciela. Coraz częściej uczniowie grożą nauczycielom. Jak wynika z badań G. Miłkowskiej-Olejniczak, łącznie z groźbami pobicia stanowi to 27,4% zachowań agresywnych. Ponadto uczniowie przezywają nauczycieli, wyśmiewają, odzywają się do nich wulgarnie (58,4%) oraz przejawiają agresję pozawerbalnie, gestami i mimiką¹⁷.

Materiały z badań prowadzonych pod kierunkiem J. Bińczyckiej pozwalają na wyodrębnienie takich form agresji werbalnej i pozawerbalnej uczniów szkół podstawowych wo-



¹⁶ D. Olweus, *Mobbing fala przemocy w szkole. Jak ją powstrzymać*, Warszawa 1998, s. 90.

¹⁷ G. Miłkowska-Olejniczak, *Kto rządzi w polskiej szkole?* dz. cyt., s. 103.

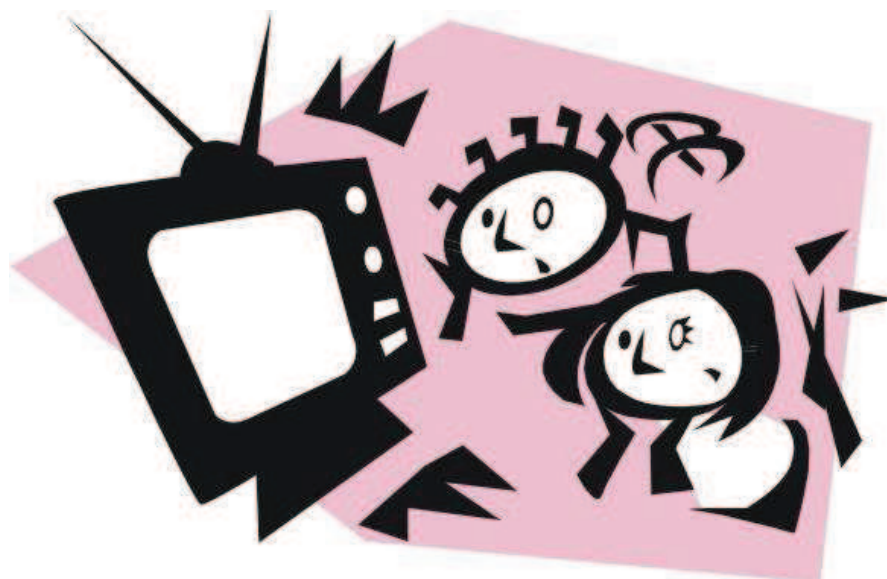


bec nauczycieli, jak: intrygi, kłamstwa, szantaż, tworzenie sytuacji w których nauczyciel staje się śmieszny, przewiska, anegdota, dowcipy, napisy, grafiki, wulgarne, lekceważące zachowanie, pogardliwe milczenie, szukanie zemsty w marzeniach, planowanie zemsty¹⁸.

Maria Owczarek

Bibliografia:

- Bińczycka J., *Liberalizm i represjonizm w wychowaniu*. [w:] *Nauczyciel – uczeń. Między przemocą a dialogiem. Obszary napięć i typy interakcji*, red. M. Dudzikowa, „Impuls”, Kraków 1996.
- Danilewska J., *Agresja u dzieci – szkoła porozumienia*, Warszawa 2002.
- Fraczek A., *Agresja i przemoc wśród dzieci i młodzieży*, „Remedium”, 1997, nr 11.
- Guerin S., Hennessy E., *Przemoc i prześladowanie w szkole*, Gdańsk 2004.
- Harwas-Napierała B., *Nieśmiałość dziecka*, Poznań 1979.
- Kubacka-Jasiecka D., *Adaptacyjno-obronne mechanizmy i funkcje młodzieżowych zachowań agresywnych*, [w:] *Agresja wśród dzieci i młodzieży. Perspektywa psychoedukacyjna*, red. A. Fraczek, I. Pufal-Struzik, Kielce 1996.
- Miłkowska-Olejniczak G., *Kto rządzi w polskiej szkole? Czyli o agresji dzieci i młodzieży w sytuacjach szkolnych*, [w:] *Nauczyciel – uczeń. Między przemocą a dialogiem obszary napięć i typy interakcji*, red. M. Dudzikowa, „Impuls”, Kraków 1996.
- Olweus D., *Mobbing fala przemocy w szkole. Jak ją powstrzymać*, Warszawa 1998.
- Ranchburg J., *Lęk, gniew, agresja*, Warszawa 1980.
- Rylke H., *Powstawanie tendencji do przemocy*, „Remedium”, 1997, nr 2.
- Rylke H., *Przemoc dzieci wobec dzieci*, „Remedium”, 1997, nr 1.
- Surzykiewicz J., *Agresja i przemoc w szkole. Uwarunkowania socjologiczne*, Warszawa 2000.
- Urban B., *Zachowania dewiacyjne młodzieży*, Kraków 1998.



¹⁸ J. Bińczycka, *Liberalizm i represjonizm w wychowaniu*, [w:] *Nauczyciel – uczeń. Między przemocą a dialogiem. Obszary napięć i typy interakcji*, red. M. Dudzikowa, Kraków 1996, s. 156.